WARSZAWA, DNIA 28 LISTOPADA 1935 ROKU CENA EGZ. 1 ZŁ.



BIULETYN 1 JARMARKU NASIENNEGO W WARSZAWIE

KATALOG — CENY ORJENTACYJNE

pod redakcją CZESŁAWA WASIEWICZA

ZAKŁADY OGRODNICZE
C. ULRICH

Założone 1805 r. **w Warszawie, Sp. Akc.**

CENTRALA — CEGLANA Nr. 11

Filje nasienne: **I-sza Sienkiewicza 11. II-ga 2-ga Hala Mirowska** (wprost Solnej)

HODOWLA I SPRZEDAŻ NASION warzywnych, kwiatowych, pastewnych, rolnych, leśnych i lekarskich. Buraki pastewne oryginalne Wiechmanna.

HODOWLA I SPRZEDAŻ DRZEW I KRZEWÓW owocowych i ozdobnych, liściastych i iglastych oraz roślin szklarniowych i gruntowych.

Szkółki i szklarnie w Ulrichowie, dojazd tramwajem Nr. 9

SPRZEDAŻ PRZYRZĄDÓW I NARZĘDZI OGRODNICZYCH nawozów sztucznych mieszanych i chemikalji owadobójczych.

Cenniki bezpłatnie na żądanie



STANISŁAWÓW

JANA KS. DRUCKO-LUBECKIEGO

poczta, telegraf i kolej ***GRODNO***

Szkółki drzew owocowych. Plantacje nasienne i warzywne. Hodowla buraków pastewnych Eckendorfskich żółtych i marchwi pastewnej. Dział nasienny pod kontrolą Polskiego Związku Wytwórców nasion ogrodowych. Na targach Wileńskich i wystawach rejonowych najwyższe odznaczenia, od Sz. Klijenteli chlubne podziękowania.

BAZARY PRZEMYSŁU LUDOWEGO

w Wilnie, Nowogródku, Białymstoku i Brześciu n. Bugiem

DOSTARCZAJĄ:

worki lniane do zboża i nasion, płachty żniwne (plandeki) lniane, fartuchy robocze, płaszcze ochronne, ręczniki lniane, ścierki, koszule i inne wyroby z lnianego płótna samodziałowego

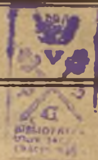
Sprzedaż w Warszawie w Składzie Nasion

E. ŻÓŁTOWSKI

Warszawa, ul. Bagatela Nr. 13, tel. 8-61-42 — Filja, II Hala Mirowska

Cenniki na żądanie

BIULETYN Nr. 1
JARMARKU NASIENNEGO



PROGRAM JARMARKU

Komitet Jarmarku zawiadamia, że spowodu przyczyn od Komitetu niezależnych, program XIII Jarmarku ulega niewielkim zmianom, mianowicie:

Pierwszego i drugiego dnia (28 i 29 b. m.) Jarmark odbędzie się, jak zapowiedziano, w dużej sali na I piętrze (Warszawa, Kopernika 30), **natomiast trzeciego dnia** (30 b. m.) — na II piętrze w tymże gmachu.

Wystawa eksponatów skończy się w drugim dniu o godz. 19. Trzeci dzień jest przeznaczony na dokończenie tranzakcyj oraz na ewentualne wystawienie koniecznych i spóźnionych próbek.

Co przynosi nam Jarmark Nasienny tegoroczny

Jarmark Nasienny jest punktem kulminacyjnym każdorazowej kampanji nasiennej, momentem spotkania się ze sobą nie sam na sam w gabinecie szefa firmy handlowej lub w polu na terenie produkcji „w cztery oczy" producenta i handlowca, lecz na forum publicznem. Z jednej i drugiej strony stoimy w gromadzie. W gromadzie człowiek śmielszy do wypowiadania swych życzeń, potrzeb, żalów.

Skorzystajmy z tego na zebraniach, by uporządkować sprawy nasienne ku obopólnemu zadowoleniu.

Jest to również moment, kiedy skupiamy myśli nad zagadnieniami ogólnej treści — uporządkowaniem handlu, uregulowaniem i ujęciem ram, w których mają się obracać stosunki w nasiennictwie.

Dla Jarmarku opracowany został regulamin, w którym poza zagadnieniami jarmarcznemi, techniki samej prowadzenia spraw Jarmarku, mamy spis nasion z wymienieniem ilości, jakie można uważać za miarodajne przy tranzakcjach jarmarcznych. Jest to rzecz ważna nietylko dla prowadzenia interesów na Jarmarku i ustalania cen, jest tu coś więcej. Jest to określenie, co w życiu potocznem należy uważać za hurt. Jest to wskazówka dla plantatorów, w jakich rozmiarach prowadzić produkcję nasion, by coś zaważyć na rynku nasiennym.

Przed Jarmarkiem w roku ubiegłym ogłoszono normy nasienne, przed Jarmarkiem tegorocznym poprawiono te normy. I znów jedna korzyść z Jarmarku. Chcąc normować tranzakcje, wprowadzić pewien porządek w tej dziedzinie, zmuszeni jesteśmy i będziemy rok rocznie przeglądać te normy, by je dostosowywać do postępów w tej dziedzinie. Bez Jarmarku nie byłoby dość żywej pobudki do przystosowywania tych norm do życia. W tym roku, jak to zobaczymy w dodatku do norm, trzeba było poprawić kilka pozycyj, jedne w górę, ale niektóre i w dół nawet. Konieczność zastosowywania tych norm jako mierników przy wycenianiu nasion, pobudza i zmusza do corocznego przeglądu tych norm. Jest to czynnik stałego postępu w tej dziedzinie.

Wreszcie ustalanie cen pojarmarcznych. Ceny przedjarmarczne ustalają odpowiednie komisje, są, jak wiemy, ceny te oparte na wiadomościach o plonie krajowym, zagranicznym — na cennikach zagranicznych. Ceny pojarmarczne powinny być cenami odzwierciadlającemi jeszcze i istotne panujące tendencje na rynku, odtwarzającemi życie. Żalą się niektórzy, że tak nie jest. Robią to

jednak przeważnie ci, którzy albo na Jarmark nie przyjeżdżają, albo nawet, jeżeli są na Jarmarku, to nie przychodzą na zebrania pojarmarczne, a gdy przychodzą, to nie zabierają głosu, chociaż mogliby, albo nie mają dostatecznie ważkich argumentów.

Jakiemiż trzeba tu walczyć argumentami? Najprostszy i najskuteczniejszy argument ze strony producenta, to koszt produkcji. Poniżej kosztów produkcji z dodatkiem na godziwy zarobek nikt producenta nasion nie zmusi i nie zachęci do produkcji. Jeżeli tego argumentu producent nie będzie wysuwał, to nie obroni swoich słusznych żądań.

Oczywiście jest obecnie i drugi argument — kryzys, ogólna bieda i niemożność płacenia wysokich cen przez odbiorcę nasion. Tak, to też argument. Ale nasiona w kosztach produkcji nie stanowią dużej pozycji, nawet podwojenie tej pozycji nie zawiśnie groźnie na cenie sprzedawanego artykułu, a jeżeli chodzi o amatorów, to ci, byle coś dobrego dostali, to i w dobie kryzysu zapłacą. Nigdy ich w Polsce dużo nie było.

A więc zamiast narzekać na ceny, czy na ich wysokość, czy niskość, należy przyjść na odpowiednie zebranie i uzasadniając rzeczowo swoje racje, przeprowadzić swoje słuszne postulaty, a powód do narzekań odpadnie.

Za mało walczymy, a za dużo, niestety, pozwalamy, żeby nas inni w naszych pracach wyręczali.

Oto uwag kilka co do tego, co nam daje Jarmark Nasienny i coby nam dać mógł i może dać.

M. Rożański.

Cła na nasiona w traktatach handlowych

Obowiązująca taryfa celna w dziale produktów ogrodniczych, jak również i nasion ogrodowych, wypracowana była przez podkomisję ogrodniczą Komisji Rolnej, dla Gromadzenia Materjałów do Nowej Taryfy Celnej.

Wprowadzona w życie Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 732), uległa od tej pory licznym przekształceniom wywołanym traktatami handlowemi, zmiennemi warunkami życia gospodarczego i obecnie silnie odbiegłego od pierwowzoru.

Również cła na nasiona ogrodowe różnią się znacznie od pierwotnych.

Przypomnijmy sobie jak te stawki autonomicznej i konwencyjnej taryfy wyglądają.

poz. 21. Nasiona warzyw, oprócz osobno wymienionych, nasiona kwiatowe, w opakowaniu	Cło od 100 kg. w złotych	
	Autonomiczne	Konwencyjne
1) powyżej 2.5 kg.	250	45% — 137.50 (Fr.)
2) powyżej 25 gr. do 2.5 kg. . .	2.000	45% — 1.100 (Fr.)
3) 25 gr. i mniej z bezpośredniem opakowaniem.	5.000	45% — 2.750 (Fr.)

Tendencją taryfy było utrudnienie importu bezpośredniego drobnych partji nasion, a umożliwienie tego importu w partjach większych tak, aby cały proces rozdrabiania

nasion na małe ilości „torebkowe" mógł być dokonywany w kraju.

W niedługim czasie po wejściu w życie nowej taryfy, została wprowadzona zniżka 45% stawki na nasiona ogrodowe w prowizorycznym układzie z Francją.

Geneza tej zniżki jest następująca.

W poprzednim traktacie handlowym francusko-polskim, przewidziana była zniżka 45% ceł na nasiona ogrodowe. Dotyczyła ona dawnej, zupełnie różnej od obecnej taryfy.

Po wprowadzeniu nowej taryfy, traktaty handlowe zostały wypowiedziane i przystąpiono do rokowań o nowe traktaty.

Traktat taki z Francją dotąd nie został zawarty. Zastąpiło go prowizorjum, przy którym wszystkie procentowe zniżki przyznane Francji w poprzednim traktacie, zastosowano do nowej taryfy celnej.

Stąd się bierze 45% zniżki ceł na nasiona ogrodowe.

Zniżki francuskie stosowane są również do wszystkich państw z któremi Polska ma zawarte traktaty handlowe, na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania.

Nowością jest zawarcie ostatnio traktatu handlowego, między Polską a Rzeszą Niemiecką, który wchodzi w życie 20 listopada r. b., również na podstawie dwustronnie przyznanego największego uprzywilejowania.

Traktat ten przewiduje skompensowanie obrotów obustronnych.

Kompensata polegać będzie na tem, iż polski importer opłacać będzie należność za niemieckie towary do Polskiego Towarzystwa Kompensacyjnego, a odpowiednik tego Towarzystwa w Berlinie wypłacać będzie należność dostawcy niemieckiemu.

Obrót kompensacyjny, zostanie zastosowany również do nasion ogrodowych, importowanych z Niemiec.

Utrudni to w dużym stopniu kredytowanie tranzakcji na nasiona. Również rozrachunki mają się odbywać po kursie dewizowym marki niemieckiej, a więc wyższym od kursu banknotów niemieckich.

Natomiast cło na te nasiona niemieckie będzie o 45% niższe, niż obecnie.

Procedura kompensacyjna nie jest jeszcze dokładnie ustalona. *Aleksander Girdwoyń.*

Czego wymaga od nas obecna konjunktura?

W związku z przeżywanem obecnie przesileniem gospodarczem należy rozpatrywać dzisiejszą konjunkturę w nasiennictwie. Aczkolwiek obecny kryzys powszechny, z natury swojej, jest zjawiskiem ujemnem w życiu gospodarczem, wywołuje bowiem w większości wypadków chaos w stosunkach ekonomicznych i finansowych, oraz dezorganizację, a niekiedy i upadek wielu warsztatów pracy, wraz zaś z bezrobociem powiększa zubożenie i nędzę ludności, tem niemniej jednak w poszczególnych wypadkach, dzięki wtórnym przyczynom, pobudza myśl ludzką do szukania nowych dróg, sposobów i źródeł, które dałyby możność utrzymania zagrożonych placówek.

Na podłożu ogólnego kryzysu w rolnictwie nasiennictwo ogrodnicze odczuwa również wstrząs, który w inny sposób odbija się na produkcji, a w inny na handlu.

Rozpatrzmy jedno i drugie. *Produkcja nasion* ogrodowych w ostatnich latach znacznie wzmogła się, wskutek bowiem podniesienia cła, popyt na nasiona krajowe zwiększył się, z drugiej zaś strony, dzięki bardzo niskim cenom warzyw, a przytem z braku gotówki na zakupy nasion, wielu ogrodników i warzywników sami nasiona „produkują", bez wszelkiej kontroli, samorzutnie. Nasiona takie, najczęściej, idą do rąk handlarzy niepowołanych, którzy rozprzedają je na targach i jarmarkach po cenach pozornie niskich.

Wywołuje to zamęt w cenach, utrudnia zbyt nasion kwalifikowanych, oraz wytwarza nienormalną konkurencję, nie liczącą się z kalkulacją racjonalnej produkcji. Przeciwdziałać temu należałoby przez szerszą propagandę i uświadomienie mas odbiorców, że pozorna taniość zbyt drogo ich później kosztuje — przy obliczeniu plonów. W takich warunkach rynek wewnętrzny staje się ściśle ograniczonym co do pojemności. Przed produkcją więc organizowaną staje dziś z konieczności nowe zadanie: *zdobywać rynki*

zewnętrzne zbytu, rozpocząć produkcję na eksport.

Jednym z pierwszych jednak warunków powodzenia takiej produkcji jest wytworzenie standaryzowanego, selekcyjnego towaru. Drugiem zadaniem przygotowawczem byłoby stworzenie aparatu inspekcyjnego, kwalifikującego produkcję, pracującą na eksport, a przytem i odpowiedniego aparatu handlowego, który potrafiłby zbiorowy eksport zorganizować.

W tym wypadku rola Polskiego Związku Hodowców i Wytwórców nasion ogrodowych byłaby ogromna. Eksport nasion bowiem, pozostawiony w ręku ludzi niepowołanych, może tylko skompromitować polską produkcję i raz nazawsze zamknąć drogi zbytu. Dotychczas Związek spełnił jedno wielkie zadanie — zrzeszył produkcję i handel, potrafił wytknąć wspólny cel, pomimo pozornych różnic. Dzisiaj czas przystąpić do drugiego etapu: *organizować produkcję na eksport.*

Przejdźmy teraz do zanalizowania konjunktury, w jakiej znajduje się obecnie *handel nasienny.*

Jak poprzednio już zaznaczyłem, zwyżka cła na nasiona ogrodowe wywołała spadek importu. Firmy cudzoziemskie, pragnąc utrzymać polski rynek zbytu, starają się pozyskać detaliczną klijentelę. Widzimy obecnie gęsto zorganizowaną sieć ajentów i pośredników, którzy objeżdżają ogrodników i warzywników i dostarczają im najdrobniejsze nawet ilości nasion, udzielając 4—6 mies. kredytu. Przy dzisiejszej ciasnocie gotówkowej wielu skwapliwie z tego korzysta. Na tem jednak cierpi i produkcja nasza i handel. Pozatem w ostatnich czasach rozwinął się pokątny i domokrążny handel nasionami ogrodowemi; to sięga już podstaw organizacyjnych dotychczasowej formy handlu nasiennego, a może i stwarza potrzebę pewnej przebudowy handlu tego. W tej sprawie może zabiorą głos przedstawiciele handlu.

W konkluzji stwierdzić więc wypadnie, że zarówno w produkcji, jak i w handlu nasiennym ogrodniczym, konjunktura obecna wymaga dwóch rzeczy: postępu organizacyjnego i zrzeszania się.

Józef Chomicz.

Plantator nasion ogrodowych

Hodowla i reprodukcja nasion ogrodowych przechodzi przez etapy rozwojowe z pewnem opóźnieniem w porównaniu z formami organizacyjnemi hodowli i reprodukcji nasion buraczanych i zbożowych.

Stosunek plantatora nasion buraczanych i zbożowych znajduje się już w fazie określonej umowami, które przeszły swoją próbę życia. Wypracowane wzory z tej dziedziny nie dają się ściśle zastosować przy reprodukcji nasion ogrodowych. Stanowisko plantatora nasion ogrodowych zaczyna się dopiero stopniowo kształtować i będzie ono coraz mocniejsze, ponieważ w imię dobroci nasion organizacje nasienne dążą do stopniowej likwidacji produkowania nasion na „dziko". Pod „dziką" produkcją nasion ogrodowych rozumiem produkcję, podjętą samorzutnie z dowolnego materjału nasiennego, który nie był uprzednio wypracowany przez racjonalną hodowlę nasion.

Często spotykam się ze zjawiskiem, że producent produkuje z roku na rok tę samą odmianę nasion, bądź z materjału siewnego, który otrzymał u siebie, bądź z materjału siewnego, zakupionego w składzie nasion. Jest to zjawisko zwykłej produkcji ze wszystkiemi wadami, powstałemi przez wyradzanie się odmiany, zwłaszcza, że nie podlega ona prawidłowej selekcji. W najlepszym wypadku producent stosuje wybieranie niektórych egzemplarzy i z nich odkłada dla siebie materjał do dalszego wysiewu, resztę zbywając jako towar handlowy.

Towar ten nie ma nic wspólnego z nasionami handlowemi, oferowanemi przez firmy hodowlane.

Niestety, cały szereg składów nasion, zwłaszcza w mniejszych miasteczkach prowincjonalnych, chętnie nabywa tak otrzymany towar, mimo, że jakość niemal bez wyjątku wszystkich nasion ogrodowych nie da się wzrokowo ustalić. Decydującym czynnikiem jest w tym wypadku niska cena.

Zaledwie niektórzy składnicy przy zakupie nasion kładą nacisk na hodowlane pochodzenie nasion, przeznaczonych do handlu.

Miano plantatora w zrozumieniu racjonalnej reprodukcji nasion przysługuje dopiero takiemu producentowi, który staje się stałym reproducentem firmy hodowlanej.

Hodowla nasion ogrodowych w obecnym stanie obejmuje kilka odmian nasion, podczas gdy znaczna większość nawet w firmach hodowlanych stanowi zaledwie reprodukcję, która prowadzona jest u plantatora, posiadającego odpowiednią umowę z firmą hodowlaną.

Plantator, który się wiąże z firmą hodowlaną, posiada tę korzyść, że ma zgóry zagwarantowany zbyt przez siebie wyprodukowanych nasion. Obowiązek rozprowadzenia nasion na rynku wewnętrznym, ewentualnie wywóz tych nasion zagranicę obciąża firmę hodowlaną. Tak ujęty stosunek zmniejsza ryzyko plantatora, który ponosi jedynie ryzyko produkcji i obowiązany jest wyprodukować nasiona o sile kiełkowania, odpowiadającej normom dla danego rodzaju nasion. Ryzyko sprzedania nasion spada na firmę hodowlaną, która winna tak unormować powierzchnię uprawianych nasion u plantatora, aby przy przeciętnym zbiorze rynek odbiorców danej firmy hodowlanej mógł je zakupić. Regulowanie zatem reprodukcji nasion należy do firmy hodowlanej, łącznie z wypływającemi stąd konsekwencjami.

Jak powinny być normowane ceny, płacone plantatorowi w stosunku do notowań cen pojarmarcznych dorocznego Jarmarku Nasiennego?

Przyjmuję, że ceny zostały wypośrodkowane przez Jarmark Nasienny prawidłowo.

Zastrzeżenie to robię dlatego, że w odniesieniu do niektórych nasion w ubiegłych latach notowane były ceny za wysokie i w okresie pojarmarcznym ceny te na rynku utrzymać się nie dały.

Nasiona ogrodowe, które plantator reprodukuje na zlecenie firm hodowlanych, podzielić można na dwie zasadnicze grupy. Do jednej grupy zaliczam nasiona warzywne, które reprodukuje się na większą skalę (½ ha i więcej) i mogą one wchodzić do płodozmianu gospodarstwa rolnego. Są to nasiona następujące: buraki ćwikłowe, brukwie, cebula, cykorja, fasole karłowe, grochy, kukurydza, mak, marchwie karoty, ogórki gruntowe, pietruszki korzeniowe, rzodkiewki, sałaty, słonecznik, szpinaki, rzepy.

Nie wyklucza to możliwości produkowania wymienionych nasion w zakresie gospodarstwa ogrodowego.

Dla wymienionej grupy nasion za podstawę do ustalenia orjentacyjnej ceny plantatorskiej przyjąć można najniższe notowania cen jarmarcznych, zredukowane o 25—30%. Ceny te oblicza się dla nasion czystych. Odchylenia w cenach są możliwe w zależności od siły kiełkowania nasion w granicach przyjętych norm. Dla nasion, których siła kiełkowania zbliża się do norm najwyższych, winna być policzona premja, uwzględniona w zwyżce cen.

Do drugiej grupy nasion reprodukowanych przez plantatora zaliczam wszystkie nasiona ogrodowe, nieznajdujące się w grupie poprzedniej i dla tej kategorji nasion ceny plantatorskie mogą być obliczone na podstawie najniższych notowań cen jarmarcznych, zredukowanych o 20—40%. Granice ustalam tu nieco szersze, ponieważ grupa tych nasion obejmować może nowe odmiany produkcji krajowej, dotychczas nieprodukowane, i przez konkurencyjne obniżenie cen spowodować można szybkie rozprowadzenie tej odmiany wśród naszych składników, co rozszerza możliwości zwiększenia reprodukcji przez plantatora.

Opłacalność reprodukcji nasion ogrodowych przy właściwie ujętym stosunku firmy hodowlanej do plantatora utrzymuje się dotychczas na poziomie wysokiej dochodowości. Podstawowym warunkiem jest jednak umiejętne prowadzenie plantacji przez plantatora, ponieważ czynnikiem decydującym o dochodowości jest plon (pomijam wypadki nieurodzaju). Pod względem wydajności dotychczas bardzo mało plantacyj zaliczyć można do umiejętnie prowadzonych.

Dla zilustrowania dochodowości reprodukcji nasion ogrodowych przeprowadzam porównanie poziomu notowanych cen dla buraków ćwikłowych egipskich i buraków ekendorfskich żółtych za lata 1926—1934, przyjmując w złotych średnie ceny notowań jarmarcznych za 100 kg.

R O K	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934
Buraki ćwik. egipskie	400	400	500	400	190	275	200	160	175
Buraki ekendorf. żółte	100	110	150	275	65	55	50	90	130
Procentowa różnica ceny dla buraków ćwikłowych w stosunku do buraków pastewnych	400%	363%	333%	145%	292%	500%	400%	177%	134%

Przyjmując średnią wydajność buraków ćwikłowych mniejszą od buraków pastewnych o 30%, otrzymujemy jeszcze znacznie wyższą cenę dla buraków ćwikłowych, która sowicie opłaca zabiegi plantatora około starannej reprodukcji.

Przykład ten przytoczyłem dlatego, aby wykazać, że przy właściwie ujętym stosunku firmy hodowlanej do plantatora i umiejętnem prowadzeniu reprodukcji przez plantatora, produkcja nasion ogrodowych posiada wszelkie podstawy do racjonalnego zorganizowania i wyeliminowania całkowicie z rynku produkcji na „dziko".

Inż. Janusz Hoser.

Obliczanie zniżek ceny nasion w zależności od ich wartości użytkowej

W roku ubiegłym, w Biuletynie Nr. 1 Jarmarku Nasiennego, poruszyłem sprawę ustalenia norm wartości użytkowej nasion, przyczem wskazałem na to, że oprócz ustalenia tych norm, należy jednocześnie opracować system obliczania zniżonej ceny nasion, o ile dostarczone nasiona wykazały mniejszą wartość użytkową (jednak w granicach dopuszczalnych), niż była gwarantowaną przy sprzedaży, względnie wg. ustalonych norm.

Sprawa ustalenia „norm wartości użytkowej nasion" została już szczęśliwie zapoczątkowaną. Projekt norm nasiennych, załączony do zeszłorocznego Biuletynu, musi ulec jeszcze pewnym zmianom, jednak jest to już podstawa, która umożliwia dalszą pracę w tym kierunku. Jeszcze w maju 1928 r., jako członek wyłonionej wówczas Komisji dla opracowania norm dla nasion pastewnych, okopowych i przemysłowych, opracowałem projekt norm wartości użytkowej nasion buraków pastewnych, marchwi pastewnej (te same mogą być stosowane do nasion marchwi jadalnej), brukwi pastewnej oraz rzepy ścierniskowej, przyczem podałem jednocześnie formuły, służące do obliczania zniżonej ceny.

Ten mój projekt nie doczekał się wtedy definitywnego załatwienia. Ponieważ obecnie sprawa ta stała się znowu aktualną, uważam za wskazane podać go.

Przy nasionach „buraków pastewnych" przyjąłem, jako normy wartości użytkowej, t. zw. „Normy niemieckie z 1914 r.", które są stosowane w większości państw europejskich. Zniżoną cenę oblicza się w sposób następujący:

a) Jeżeli należy obniżyć cenę, ustaloną przy kupnie nasion za nadmiar wody w nasionach (czyli za mniejszy % suchej masy, niż przewiduje § 2 tych norm), lub za mniejszą czystość tych nasion (§ 3 norm), to stosuje się formułę:

$$\frac{C \times M}{H}$$

przyczem:

C oznacza umówioną cenę sprzedażną nasion,
M „ % suchej masy lub % czystości wg. analizy,
H „ gwarantowany % suchej masy (85%), lub czystości (96%).

P r z y k ł a d 1:
Umówiona cena nasion zł. 100.— za 100 kg.
Analiza wykazała 16% wody, t. j. suchej masy tylko 84%.

Cena, jaką należy zapłacić =

$$\frac{100\times84}{85} = \text{Zł. } 98.82 \text{ za } 100 \text{ kg.}$$

Jeżeli zawartość wody jest normalną, natomiast czystość nasion wg. analizy tylko 94,5%, to przy cenie umówionej zł. 100.— za 100 kg. należy zapłacić:

$$\frac{100\times94.5}{96} = \text{Zł. } 98.44 \text{ za } 100 \text{ kg.}$$

b) Jeżeli należy obniżyć cenę łącznie za nadmiar wody i mniejszą czystość nasion, to stosuje się formułę:

$$\frac{C \times M_1 \times M_2}{85 \times 96}$$

przyczem:

C oznacza cenę sprzedażną nasion,
M_1 „ % suchej masy wg. analizy,
M_2 „ % czystości wg. analizy.

P r z y k ł a d 2:

Cena umówiona i wartości nasion wg. analizy, jak w przykładzie 1.

Cena do zapłacenia =

$$\frac{100\times84\times94.5}{85\times96} = \text{Zł. } 97.28 \text{ za } 100 \text{ kg.}$$

U w a g a: W powyższych formułach wolno za suchą masę i czystość podstawiać tylko wartości, leżące w granicach, określonych normami.

Odpowiednia formuła określa sposób wyliczenia zniżonej ceny również przy niższem kiełkowaniu nasion.

Przy nasionach marchwi pastewnej, których normy opracowałem specjalnie, proponowałem następującą formułę dla obliczenia zniżonej ceny:

$$X = \frac{[W - (rw - L)] \times A}{GW}$$

przyczem:

W oznacza wartość użytkową wg. analizy,
rw „ różnicę pomiędzy gwarantowaną a faktyczną wartością użytkową,
L „ dopuszczalną latitudę wartości użytkowej, przyjętą jako 6 punktów wg. § 4 norm,
GW „ gwarantowaną wartość użytkową,
A „ umówioną cenę,
X „ cenę zniżoną.

P r z y k ł a d: Jeżeli 100 kg. nasion marchwi z gwarantowaną wartością użytkową 63% (czystość ok. 90% i kiełkowanie ok. 70%) zostało sprzedane za zł. 350.—, analiza zaś wykazała wartość użytkową tylko 55,3%, to cena zniżona wynosić będzie:

$$X = \frac{[55.3 - (7.7 - 6)] \times 350}{63} = \text{Zł. } 297.77$$

U w a g a: Jeżeli nasiona były sprzedane z gwarancją wartości użytkowej 63% (przyczem czystość nie może być niższą, jak 85%), a wykażą wg. analizy wartość użytkową niższą, lecz w granicach latitudy (t. j. nie niżej 57%), to kupujący nie ma prawa żądać zniżki ceny. Natomiast, jeżeli różnica pomiędzy gwarantowaną wartością użytkową a wykazaną wg. analizy, jest większą, niż dopuszczalna latituda 6 punktów, to kupujący ma prawo żądać zniżki ceny wg. wyżej podanej formuły.

Przy nasionach brukwi pastewnej i rzepy ścierniskowej przyjąłem ten sam sposób obliczania zniżonej ceny, ustalając następujące wartości:

Wartość użytkową jako normalną 86% (czystość ok. 97,5% i kiełkowanie ok. 88%).

Najniższą dopuszczalną wartość użytkową 76% (przyczem czystość nie może być niższą, jak 95%).

Dopuszczalną latitudę oznaczyłem jako 5 punktów.

Zdaniem mojem, ten sposób obliczania zniżki ceny, należy przyjąć przy nasionach traw, a także przy nasionach warzywnych, z odpowiedniem ustaleniem wysokości dopuszczalnej latitudy dla poszczególnych odmian nasion.

Jednak wtedy należałoby również w normach nasiennych przyjmować za podstawę nie oddzielnie czystość i oddzielnie kiełkowanie, lecz, co jest znacznie słuszniejsze, łącznie jako *wartość użytkową normalną* (z dopuszczalnem pewnem wahaniem czystości i kiełkowania) oraz oznaczyć *najniższą dopuszczalną wartość użytkową* (z zaznaczeniem najniższej granicy czystości), to jest tak, jak to podałem powyżej przy nasionach brukwi pastewnej.

W. Stypiński.

Niewykorzystane możliwości na rynku nasion drzew leśnych

Jedyne stoisko z nasionami leśnemi na Jarmarku Nasiennym w roku ubiegłym przyjęte zostało naogół z życzliwem zainteresowaniem. Oby zainteresowanie to nie było przelotne, ale spowodowało zwrócenie uwagi na dział nasiennictwa, który stwarza duże możliwości dla przedsiębiorczej inicjatywy.

Nasiennictwo leśne posiada pewne cechy, wyraźnie je wyróżniające od pokrewnych działów hodowli w rolnictwie, czy warzywnictwie. Producent nasion drzew leśnych jest szczególnie silnie uzależniony od zjawisk przyrodniczych i tylko w minimalnym stopniu może wpływać na urodzaj nasion. Z drugiej jednak strony nasiennictwo leśne nie wymaga angażowania większych kapitałów na sam proces produkcji, z uwagi na to, że rolę powierzchni produkującej odgrywa większość obszaru lasów.

Zbiór nasion jest traktowany w gospodarstwie leśnem, jako użytkowanie uboczne i chociaż stanowi ważny fragment całości produkcji leśnej, to jednak może być z niej wyodrębniony w samoistną gałąź.

Producentem nasion leśnych może być nietylko właściciel lasu, ale każda osoba prawna, która w drodze dzierżawy, czy jednorazowej umowy, zapewni sobie odpowiedni teren do eksploatacji. Na Zachodzie, gdzie nasiennictwo leśne jest oddawna zorganizowane, system umów, zawieranych przez właścicieli lasu z przedsiębiorcami, rozporządzającymi wyszkolonym personelem i środkami technicznemi, wykazał dużo stron dodatnich. Najważniejsze z nich są dla konsumentów — określone pochodzenie materjału siewnego, dla producentów — zmniejszenie ryzyka do minimum.

W Polsce jesteśmy dalecy od takiej organizacji. Poza nasionami z lasów państwowych i nielicznych dóbr prywatnych, które zaspokajają gros swego zapotrzebowania przez zbiór nasion we własnym zarządzie, nabywane na rynku nasiona nie mogą być w większości wypadków wylegitymowane co do pochodzenia. Dzieje się tak wskutek tego, że nasiona podlegają najczęściej „dzikiemu" skupowi od ludności wiejskiej, lub drobnych pośredników, przytem zazwyczaj pomijane bywa uzyskanie pozwolenia na zbiór od właściciela lasu.

Wydawałoby się, że w takich warunkach trudno sobie wogóle wyobrazić możność utrzymania się na rynku przedsiębiorcy, który zechce opierać swe poczynania na rzetelnych i racjonalnych podstawach. Tak jednak nie jest, zyski z produkcji nasion drzew leśnych są tak wydatne, że uwzględnienie tych elementarnych wymagań, jakie stawia z jednej strony prawo własności, a z drugiej zasady hodowli lasu, mogą być respektowane, nie wykluczając słusznego i bynajmniej nie małego zarobku.

Dużą rolę winna spełnić tutaj szeroka i ustawiczna propaganda zawodowa, nawołująca do używania nasion znanego pochodzenia. W propagandzie tej winny brać udział firmy, handlujące nasionami drzew leśnych, przy okazji stałego kontaktu z licznymi konsumentami nasion i właścicielami lasów, pełnić one mogą z największym pożytkiem rolę czynnika pionierskiego i uświadamiającego.

Świadectwo pochodzenia nasion winno się stać nieodłącznym załącznikiem-dokumentem przy zawieraniu każdej tranzakcji zakupu nasion drzew leśnych.

W ostatnim roku mamy do zanotowania piękny przykład, jaki w tej dziedzinie dała Spółdzielnia Leśników we Lwowie, deklarując publicznie, że będzie ściśle przestrzegała pochodzenia nasion z poszczególnych dzielnic kraju.

Przez wprowadzenie zwyczaju wystawiania świadectw pochodzenia nasion w formie sporządzonego przez właściciela lasu zaświadczenia, potwierdzonego przez urząd państwowy (gmina, posterunek policji), unikniemy również nasion pochodzenia zagranicznego.

Nasiona drzew leśnych stale jeszcze przenikają do Polski z zagranicy, zarówno drogą legalną, jak i nielegalną. W roku ubiegłym miałem możność stwierdzić w handlu, pochodzące z Austrji, nasiona olszy, dla którego to gatunku, jak i innych liściastych, nie było ograniczeń wwozu; znany mi jest również

wypadek zajęcia na granicy czechosłowackiej większych zapasów nasion sosny.

Na pytanie, czy na rynku nasion drzew leśnych jest pole do rozwinięcia inicjatywy prywatnej, odpowiedzieć należy bezwględnie twierdząco. Oto lasy państwowe, stanowiące około 40% własności leśnej w Polsce i posiadające niewątpliwie najlepiej zorganizowaną produkcję nasion dla własnych potrzeb, są tylko pod względem nasion sosny całkowicie samowystarczalne. Co roku zakupują lasy państwowe nasiona modrzewia, olszy, a w latach słabszych urodzajów również nasiona świerka, jodły i dębów. Większość lasów, niestanowiących własności Państwa, zaopatruje się na rynku i w nasiona sosny, które w naszych warunkach gospodarczych odgrywają bezprzecznie najpoważniejszą rolę.

Z charakteru gospodarstwa leśnego wynika zgóry określone zapotrzebowanie nasion do upraw, a stąd możność przystąpienia do produkcji w wielu wypadkach już po zakontraktowaniu sprzedaży, co oczywiście wydatnie zmniejsza ryzyko materjalne producenta-handlowca.

Sama produkcja wymaga dobrej organizacji wywiadu o rodzaju i zapotrzebowaniu, które jednak kształtuje się znacznie regularniej niż w pokrewnych działach nasiennictwa.

Dowodem tego, że nasz krajowy rynek nasion drzew leśnych stwarza możliwości rozwinięcia przedsiębiorczej inicjatywy, może być — między innemi — fakt, że jedna ze znanych firm zagranicznych wykazuje duże zainteresowanie polskim rynkiem zbytu, zdające się wskazywać na zamiar stworzenia przez nią w Polsce swej agentury.

Inż. Stanisław Tyszkiewicz.

NORMY NASION SIEWNYCH
rolniczych, warzywnych i leśnych

Ogłoszone w zeszłorocznym Biuletynie Nr. 1 Normy Nasion Siewnych, opracowane były przez:

Sekcję Centralną do Spraw Nasiennictwa dla nasion rolniczych,

Komisję Polskiego Związku Wytwórców nasion ogrodowych dla nasion warzywnych i Komisję Jarmarku Nasiennego dla nasion drzew leśnych.

W roku bieżącym z inicjatywy Komitetu Jarmarku Nasiennego zostały przejrzane i poprawione normy nasion warzywnych i drzew leśnych. Poprawki do norm nasion rolnych (zboża, strączkowe, oleiste, okopowe, trawy, motylkowe pastewne) są w opracowaniu.

I. Do norm nasion drzew leśnych (liściastych, iglastych) żadnych zmian nie wprowadzono



II. Do norm nasion warzywnych

wprowadzono zmiany następujące:

(Podajemy nowe brzmienie norm).

NAZWA NASION	Czystość			Siła kiełkowania		
	wysoka	średnia	najniższa	wysoka	średnia	najniższa
	w procentach			w procentach		
Buraki ćwikłowe	97	95	90*)	70	65	60
kłębków na 1 gram: dużych do 60, średnich do 70, małych 70 i więcej						
kiełków ze 100 kłębków „ 100, „ 110, „ 135						
Fasola	99	96	94	95	85	75
Koper	96	90	85	60	45	35
Mak	97	95	85	95	90	85
Marchew tarta	95	90	85	75	55	45
Pietruszka	96	90	85	70	55	40
Selery. . . . . , . .	95	85	80	75	50	40
Soja	95	90	85	90	85	75

Odbitkę norm zeszłorocznych wraz z poprawkami tegorocznemi nabywać można w cenie 50 groszy w Biurze Komitetu Jarmarku.

REGULAMIN
Ogólnopolskiego Dorocznego Jarmarku Nasiennego w Warszawie

(poprawki i uzupełnienia).

Komitet Jarmarku Nasiennego na posiedzeniu w dn. 21 października wyłonił ze swego grona Komisję Regulaminową, która ustaliła następujące zmiany w Regulaminie Jarmarku, ogłoszonym w zeszłorocznym Biuletynie Jarmarku:

I. Skreślono z Regulaminu zakończenie punktu 5 o następującem brzmieniu: „W sprawie ustalania cen danych nasion mają głos producenci tych nasion oraz kupujący dane nasiona".

II. W punkcie 7 w drugim wierszu słowo „żądać" zastąpiono słowem „*zaproponować*".

III. Brzmienie punktu 8 ustalono, jak następuje:

8. Dla ustalenia średnich cen jarmarcznych miarodajne są tylko ceny tranzakcyj, dokonanych minimum na ilości niżej wyszczególnione:

Ilość kg.	Nazwa nasion
5.000 kg.	buraki pastewne.
2.500 „	rajgras angielski.
1.000 „	buraki egipskie, kostrzewa łąkowa.
500 „	buraki ciemno-czerwone, groch Victoria ulepszony, kostrzewa czerwona, kupkówka, mak niebieski, marchew pastewna biała z ziel. główką, rzepy pastewne, szpinak Gaudry'ego, tymotka.
250 „	brukwie pastewne, buraki Kedyw, cebula żytawska zwyczajna, marchew lobberichska, marchew nantejska, marchew St. Valery, pietruszka cukrowa, wiechlina łąkowa.

*) Za odszkodowaniem.

Ilość kg.	Nazwa nasion
100 kg.	boby, cebula wolska, cykorja, dąb, fasole karłowe, fasole tyczkowe bukietowe, głóg zajęczy w owocach, groch Cud Ameryki, groch majowy, groch Telefon, grzebienica, kminek, kostrzewa owcza, kukurydza, mak biały, marchwie średnio-długie i długie osobno niewymienione, mietlica rozłogowa, mozga trzcinowata, owsik złocisty, pieczarki w stanie luźnym, rajgras angielski, rajgras francuski, rajgras włoski, rzodkiewka czerwona z białym końcem, rzodkiewka Sopel lodowy, słonecznik, stokłosa bezostna, stokłosa miękka, szpinaki osobno niewymienione, tomka wonna, trawa miodowa, wiechlina pospolita, wiechlina błotna, wiechlina gajowa, wiechlina łąkowa, wyczyniec łąkowy.
50 „	brukwie jadalne, buraki osobno niewymienione, czarnuszka, fasole tyczkowe, grochy osobno niewymienione, koper ogrodowy, ogórki holenderskie śred. - długie, ogórki monastyrskie, ogórki muromskie, ogórki przybyszewskie, pietruszki korzeniowe osobno niewymienione, sałata Królowa majowych, sosna pospolita.
25 „	akacja biała, cebule osobno niewymienione, głóg zajęczy, nasienie czyste, jarzębina w owocach, kapusta Amager, kapusta brunświcka, kapusta magdeburska, kapusta Sława enkhuizenu, kolender, ogórki gruntowe osobno niewymienione, pasternak, rzepy jadalne, rzeżucha, rzodkiewki osobno niewymienione, rzodkwie, sałata Dippego, szczaw.
10 „	akacja żółta, dynie jadalne osobno niewymienione, groszek pachnący mieszany, grusze, jabłonie, kapusty głow. białe osobno niewymienione, kapusty włoskie, maciejka, marchwie krótkie, nasturcja zwycz. mieszana, rezeda zwyczajna, sałaty gruntowe osobno niewymienione, świerk pospolity.
5 „	kalarepy, kapusty brukselskie, kapusty czerwone, klon, modrzew, pory, rabarbar, rumianek, szparagi.
2½ „	alyssum Benthami, morwa biała i czarna.
1 „	dynia gęsto siatkowana, lilak, nasienie czyste, melisa cytrynowa, ogórki inspektowe warszawskie, pomidory, selery, szczypiorek.
½ „	astry mieszane, bratki mieszane, ogórki inspekt. osobno niewymienione, pieprz turecki, ruta, szałwia.

Regulamin z poprawkami wydaje zainteresowanym Biuro Komitetu Jarmarku.

KATALOG WYSTAWCÓW

XIII Jarmarku Nasiennego w Warszawie

w dniach 28 i 29 listopada 1935 r.

WYSTAWCY W STOISKACH

1. KRUSZYNKA, p. Kutno, sk. p. 52 (Warszawa, Filtrowa 71-a), Dr. Marceli Rożański, nasiona zbożowe i ogrodowe.
2. K. BUSZCZYŃSKI i S-wie, Hodowla Nasion, Spółka Akcyjna, Warszawa, Smolna 14.
3. ZOFJA OLĘDZKA, Kawęczyn, p. Łysobyki, nasiona ogrodowe i traw.
4. MORY, Stacja Doświadczalna T. O. W., p. Włochy k/Warszawy, nasiona fasoli.
5. JAN WACHOWIAK i S-ka, Spółka Rolniczo-Handlowa, Srem, Wielkopolska.
6. SPÓJNIA, Spółka Akc., Hodowla Nasion, Nochowo, pow. Srem, Wielkopolska.
7. DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH, Warszawa, Senatorska 29, nasiona leśne.

8. Inż PIOTR HOSER, Gospodarstwo Nasienne, Żbików - Duchnice, p. Pruszków, nasiona warzyw i rolne.

9. EDMUND OSTOJA-OSTASZEWSKI, Hodowla Nasion, Garbatówka, p. Cyców Chełmski.

10. C. ULRICH, Zakłady Ogrodnicze, Warszawa, Ceglana 11.

11. Inż. MARCIN JARUZELSKI, Kniaże, p. Załucze — dworzec, nasiona rolne i ogrodowe.

12. STEFAN JACOBSON, maj. Kruków, p. Sandomierz, nasiona rolne i ogrodowe.

13. BRACIA HOSER, Hodowla i Skład Nasion, Warszawa, Al. Jerozolimska 45.

14. MORY, Stacja Genetyczna T. O. W., p. Włochy k/Warszawy, nasiona warzyw.

15. UDYCZ, Hodowla Nasion, S. A., Warszawa, Koszykowa 6.

16. CIOŁKOWO, Gospodarstwo Nasienne, p. Krobia, pow. Gostyń, nasiona jęczmienia.

17. BIURO ZLECEŃ SYNDYKATÓW ROLNICZYCH, Centrala Handlowa, Sp. z ogr. odp., Warszawa, Kopernika 30.

18. E. ŻÓŁTOWSKI, Skład Nasion, Warszawa, Bagatela 13, nasiona i wyroby lniane.

19. STANISŁAWÓW, Zarząd Dóbr ks. Jana Druckiego - Lubeckiego, p. Grodno, nasiona rolne i warzyw.

20. W. DOBRZAŃSKI, Budziszowice, p. Działoszyce, nasiona marchwi i buraków.

21. ŻURAWNO, Zakłady Ogrodnicze XX. Czartoryskich, nasiona warzyw i rolne.

22. DOM ZBOŻOWY PIOTRA OLEJNIKA, Warszawa, Moniuszki 2-a.

23. SPÓŁDZIELNIA LEŚNIKÓW, Lwów, ul. na Skałce 1, nasiona leśne.

24. DARZ BÓR, Poznań, Fredry 2, nasiona leśne.

WYSTAWCY PRÓBEK POJEDYŃCZYCH

25. MARJA L. POTULICKA, maj. Ostrynia, p. Oleszków, woj. Stanisławowskie, buraki ćwikłowe.

26. ŁOPUSZKA WIELKA, Dr. Roman hr. Scipio, p. Kanczuga, buraki pastewne.

27. BROMIERZYK, St. Rościszewski, p. Starożreby, buraki pastewne.

28. PODOLE GÓRNE i DOLNE, Feliks Rzymkowski, p. Łask, nasiona buraków pastewnych i trawy.

29. Inż. TADEUSZ WYGANOWSKI, maj. Gozdowo, p. Września, nasiona fasoli.

30. STANISŁAW GLINKA, Szczawin, p. Goworowo, ziemniaki, fasola, kukurydza.

31. BORZYMOWICE, Antoni Byszewski, p. Czerniewice k/ Włocł., nasiona rolne.

32. LUCJAN TENDERENDA, Kałuszyn, nasiona warzyw i kwiatów.

33. HELENA KUNZOWA, maj. Załucze nad Prutem, p. Matyjowce, nasiona warzyw.

34. DOBRA KROŚNIEWICE, p. Krośniewice, nasiona warzyw.

35. JAN JAŁOSZYŃSKI, Warszawa, Wilcza 74, Sklep, cebulki gladjolusów.

36. ROZWAŻ OZIERY, Piotr Mirkowicz, p. Ostróg n/Horyniem, nasiona rolne.

37. WOJCIECH MORAWSKI, maj. Popielużyn, p. Wkra, nasiona rzodkiewki.

38. DEMBICE, Irena Haackowa, p. Kruszyn Kujawy, nasiona ogrodowe.

39. K. POGONOWSKI, Łopuszka Mała, p. Kanczuga, nasiona marchwi past.

40. Generał MICHAŁ WARAKSIEWICZ, Maciejowo, p. Tylice, Pomorze, nasiona czumizy i pejzy.

Uwagi Komitetu dla PP. Uczestników Jarmarku

1. Stwierdzenie wartości nasion, wystawionych na Jarmarku.

Komitet Jarmarku wydaje bezpłatnie blankiety „Stwierdzeń wartości nasion", na które wpisuje się wszelkie dane o kiełkowaniu i czystości nasion. przez jaką instytucję nasiona zostały zakwalifikowane (jeśli wogóle były zakwalifikowane) i t. p. bliższe wiadomości o nasionach.

Stwierdzenie takie, umieszczone obok próbki, na kolorowym kartonie, niezmiernie ułatwi nabywcom nasion orjentację, co do wartości nasion, a wystawcom czynności przy sprzedaży nasion.

Prosimy wszystkich PP. Wystawców o zaopatrzenie się w te stwierdzenia.

2. Doraźna ocena prób.

Komisja Kwalifikacyjna Komitetu Jarmarku dokonuje doraźnie ocenę nasion wystawionych na Jarmarku, kwalifikując nasiona na 3 wybory: I, II i III wybór. Próby do oceny należy zgłaszać w Biurze Komitetu.

Komisja ocenia tylko zgłoszone próby.

Opłata manipulacyjna za zbadanie jednej próby wynosi 1 zł.

3. Makler Giełdy Zbożowo-Towarowej.

Urzęduje na Jarmarku obok stolika Biura Komitetu. W interesie obu stron zawierających tranzakcję jest korzystanie z czynności p. maklera, który został specjalnie zaproszony przez Komitet.

4. Rejestracja prób.

PP. Sprzedawców obowiązuje zadeklarowanie w Komitecie próbek sprzedażnych nasion.

Sprzedaż nasion z próbek niezarejestrowanych jest NIEDOZWOLONA w obrębie lokalu Jarmarku.

5. Biuletyny Jarmarczne Nr. 1 i Nr. 2

wysyła na żądanie Wydział Nasienny Związku Izb, Warszawa, ul. Kopernika 30, po otrzymaniu 1 zł. w znaczkach pocztowych za każdy egzemplarz.

BIURO ZLECEŃ SYNDYKATÓW ROLNICZYCH

CENTRALA HANDLOWA

Ulica KOPERNIKA 30 — WARSZAWA — TEL.: 5-90-84 i 2-96-18

Adres telegr.: „HANDROL" Warszawa

jako reprezentant na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie

oraz

TOWARZYSTWO HANDLU ZBOŻEM

Sp. z ogr. odp.

KRAKÓW, ul. Karmelicka 23, Telefon: 142-71

Adres telegr.: „AGRIKOL" Kraków

jako generalny reprezentant

POLECAJĄ:

NAJSTARSZEJ W POLSCE „HODOWLI I ZBIOROWEJ PRODUKCJI NASION"

A. DOBRZAŃSKI

Sp. z ogr. odp.

W KRAKOWIE

egzystuje od r. 1872

Wielki medal srebrny Min. Roln. i Dóbr Państw. we Lwowie 1924 r. **Medal złoty** na I-szej Pomorskiej Wystawie Rolnictwa i Przem. w Grudziądzu 1925. **Dyplom uznania** na Jubileuszowej Wystawie Ogrodniczej w Poznaniu 1926 r. **Medal złoty** Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu 1929 r. **Medal złoty** Min. Przemysłu i Handlu na tejże Wystawie. **Grand Prix** na Wystawie Międzynarodowej w Leodjum 1930 r. **Medal złoty** na Wystawie Ogrodniczej w Krakowie 1930 r.

Nasiona buraków pastewnych:

„GOLIAT" Eckendorfy żółte
„REKORD" Eckendorfy czerw.
„GIGANT" Mamuty
„CYKLOP" półcukrowe białe



Nasiona marchwi pastewnej:

„LAURA" Lobberychska
„AUROCHAMPION" Champion
„TRIUMF" biała z ziel. główką

oraz

HODOWLI ROŚLIN i GOSPODARSTW NASIENNYCH Braci KLESZCZYŃSKICH

w majątkach: **Skrzeszowice, Polanowice, Radziemice, Stogniowice i Jakubowice**

Wielki srebrny medal Min. Rolnictwa i Dóbr Państw. na I-szej Wystawie Polskiego Komitetu Wystaw Rolniczych we Lwowie w 1924 r. **Wielki srebrny medal** na I-szej Pomorskiej Wystawie Roln. i Przemysłu w Grudziądzu w 1925 r. **Medal złoty i Wielki medal srebrny** Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w 1929 r. **Medal srebrny** od Min. Przemysłu i Handlu na tejże Wystawie

Owsy:

„Biały Mazur"
„Rychły Oberek"

Jęczmień:

„Hanna Skrzeszow."

Pszenice — jare



Trawy:

Rajgras angielski
Rajgras włoski
Rajgras francuski
Kostrzewę łąkową
Kupkówkę

Pozatem dostarczamy:

Koński ząb:

amerykański „Virginia"
afrykański „Natal"

Lucernę:

oryg. węgierską
oryg. provansalską

oraz wszelkie inne nasiona rolne

Druk. J. Świętoński i S-ka. Warszawa, Kopernika 34. Tel. 2.07-50.